

Praca Longina Tomaszewskiego skłania do wielu refleksji nad najnowszymi dziejami narodu polskiego i stanowi interesującą lekturę nie tylko dla osób, które zajmują się historią zawodowo.

**Piotr Kołakowski**

PAP Słupsk

\* \* \*

**Janusz Bartoszewski, Bogusław Polak, *Archiwum Politechniki Koszalińskiej*, Koszalin 1999, ss. 87 + 3 nlb. (ilustr.)**

Omawiając problematykę archiwalną istotną dla każdego zakładu pracy, w tym także Politechniki Koszalińskiej, warto przytoczyć zdanie, które wypowiedział kiedyś jeden z archiwistów zachodnioeuropejskich: „*Nie niszczyć nigdy żadnego pisma, nawet gdyby wydawało się, że nie posiada ono żadnej wartości. Po siedmiu latach stanie się ono interesujące. Po upływie dalszych siedmiu lat uznacie, iż warto je było zachować. W dwadzieścia lat później stanie się użyteczne i nabierze wartości, a nim upłynie wiek będzie uznane za bardzo cenne*”<sup>1</sup>. Jakkolwiek pełna realizacja tej wskazówki nie jest możliwa, niemniej jest ona wyrazem właściwego stosunku do archiwaliów aktualnie powstających, którym należy dać szansę „postarzenia się”; one bowiem także będą świadectwem naszej epoki.

Prezentowana publikacja stanowi pierwszą próbę odniesienia się do problemów archiwalnych i archiwizowania w Politechnice Koszalińskiej. Podjął się tego zadania Janusz Bartoszewski w drugiej części opracowania zatytułowanego *Zarys dziejów Archiwum Politechniki Koszalińskiej*. Natomiast w części pierwszej Bogusław Polak przedstawił rozwój organizacyjny Wyższej Szkoły Inżynierskiej – od 1996 roku Politechniki Koszalińskiej<sup>2</sup>.

Opisując dzieje i dorobek uczelni korzystano z dokumentacji zgromadzonej w uczelnianym archiwum. Skoro o wykorzystaniu archiwaliów mowa, to należy podkreślić, że od prawidłowego zabezpieczenia dokumentacji aktowej uzależnione jest właściwe przedstawienie historii uczelni i jej osiągnięć. Zatem wydaje się trafne i celowe ukazanie problemów archiwalnych na tle dziejów Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a obecnie Politechniki Koszalińskiej.

Z części pierwszej pracy dowiadujemy się – między innymi – że rozporządzeniem Rady Ministrów z 8 czerwca 1968 roku w Koszalinie utworzona została Wyższa Szkoła Inżynierska, jako uczelnia techniczna typu zawodowego – kształcą-